

## Tydzień 1 Poznaj mnie/ Dzień 5 – Za kogo ludzie mnie uważają?: Mt 11, 16-19; Łk 9, 18-21;

(Biblia Tysiąclecia)

*Przyszedł bowiem Jan: nie jadł ani nie pił, a oni mówią: "Zły duch go opętał". Przyszedł Syn Człowieczy: je i pije. a oni mówią: "Oto żarłok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników". A jednak mądrość usprawiedliwiona jest przez swe czyny.*

*Gdy raz modlił się na osobności, a byli z Nim uczniowie, zwrócił się do nich z zapytaniem: «Za kogo uważają Mnie tłumy?». Oni odpowiedzieli: «Za Jana Chrzciciela; inni za Eliasza; jeszcze inni mówią, że któryś z dawnych proroków zmartwychwstał». Zapytał ich: «A wy za kogo Mnie uważacie?» Piotr odpowiedział: «Za Mesjasza Bożego». Wtedy surowo im przykazał i napomniął ich, żeby nikomu o tym nie mówili.*

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz przed Bogiem i chcesz z Nim rozmawiać. On jest teraz obecny przy Tobie. Rozważaj jak patrzy na Ciebie. Po uczynieniu znaku krzyża poproś Go o łaskę skupienia na modlitwie, aby to Duch święty ją prowadził i usuwał wszystkie przeszkody oraz aby oczyszczał Twoje intencje, czyny i wszelkie działania kierując je ku większej chwale Boga.

Wchodząc w modlitwę przypomnij sobie tekst, który będziesz rozważać (możesz go jeszcze raz przeczytać), a następnie **zaangażuj swoją wyobraźnię**. Wyobraź sobie Jezusa i Apostołów zgromadzonych wokół Niego. Zobacz siebie wśród nich. I usłysz jak Jezus pyta - za kogo ludzie Mnie uważają?

Poproś teraz Pana o owoc modlitwy. W dzisiejszej modlitwie **poproś o doświadczenie Boga w codzienności**.

**Te dwa fragmenty Ewangelii pokazują, jak różnie ludzie myśleli i mówili o Jezusie.** Niektórzy bezmyślnie powtarzali jakieś plotki. Tak naprawdę w ogóle nie byli zainteresowani, aby Jezusa poznać. Inni próbowali wyrobić sobie jakąś opinię, jednak nie wsłuchiwali się w Jego naukę, dość schematycznie myśleli, że może to jeden z proroków. Uczniowie byli najbliżej, to oni, ustami Piotra wyznali - jesteś Bożym Mesjaszem. W której grupie siebie byś umieścił? Spójrzaj wstecz na swoje życie, jakiej odpowiedzi na pytanie „Kim jest Jezus?” udzieliłbyś kiedyś? A jakiej teraz? Powiedz Mu o tym.

**Odpowiedź Apostolów nie przyszła sama z siebie, była wynikiem wsłuchiwania się w Jego słowa, patrzenia na to, co czynił.** Oni byli pełni zainteresowania Osobą Jezusa. Co Ty robisz, aby poznać Jezusa? Aby się do Niego zbliżyć? Nie tylko teraz, w czasie rekolekcji, ale na co dzień? Czy wydaje Ci się, że to co robisz w tym kierunku jest wystarczające? A może chciałbyś coś zmienić? Co? To może być coś drobnego, nie chodzi o nierealistyczne zobowiązania, których nie będziesz w stanie wypełnić, tylko o drobny krok na drodze ku Jezusowi.

**Przymknij teraz oczy.** Wyobraź sobie Jezusa obok siebie. Spróbuj oczami wyobraźni zobaczyć tę Jego obecność bardzo konkretnie. Jezus na Ciebie patrzy i prosi – „Powiedz mi, kim dla ciebie jestem teraz, w tym momencie?” Poszukaj tej odpowiedzi w głębi serca. Niech będzie nie tyle poprawna, co prawdziwa, Twoja. Poświęć trochę czasu na poszukanie jej w sobie.

*Na koniec porozmawiaj z Bogiem o tym wszystkim, co zrodziło się w Twoim sercu pod wpływem dzisiejszej modlitwy. Wypowiedz przed Nim swoje uczucia - lęku, niepewności, ale może i nadziei na prawdziwe spotkanie. Bądź szczery przed Panem. Możesz Mu podziękować za to co odkryłeś lub poprosić Go o coś czego bardzo potrzebujesz. Porozmawiaj z Nim przez chwilę serdecznie - jak przyjaciel z Przyjacielem. Na zakończenie pomódl się słowami modlitwy "Ojcze nasz".*